

KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Marca. — Rok 1837.
Czwartek.

№ 80.

Jutro, Ś. Tymoteusz.
Wielki Piątek.

Dnia wczorajszego rozdana została jałmużna między ubogich mieszkańców Warszawy, żebrać publicznie wstydzających się, a to z procentu blisko 5,000 złp. corocznie wynoszącego, pobieranego z legatu ś. p. Xiędzą Franciszka *Bohomolca*. Rozdanie takowej jałmużny nastąpiło w sali Ratuszowej w obec JW. Referendarza *Grajbnera* pełniącego obowiązki Prezydenta Miasta Warszawy, tudzież JW. JX. *Kotowskiego* Oficjała Jeneralnego Archidiecezji Warszawskiej, WW. Radnych *Miecznikowskiego* i *Królikowskiego*, i innych Urzędników Muncypalnych. Niżeli jałmużna była każdemu ubogiemu do ręki podana, wspomniouy Xiądz Oficjał wymownie tymże ubogim, których było 162, wystawił przepisy iakich się trzyma Urząd Muncypalny w kwalifikacji osoby do tej jałmużny, na co taż jałmużna przez ubogiego powinna być obrócona, aby odpowiedzialności przed BOGIEM nie zaciągnął; na ostatek wspominając z uczuciem wdzięczności Jmie Dobroczynnego Kapłana, polecił modłom błogących osób, Jego duszę. — Osoba wyieżdzająca z *Warszawy*, przekonana ozbawiennych skutkach odezwy zachęcającej do dobroczynnej jałmużny w czasie odwiedzania Kościołów w ciągu wielkiego tygodnia, wczoraj złożyła w Redakcji Kurjera złp. 14, z prośbą aby w 14tu Kościołach ta ofiara rozdana została, co jutro będzie dopełnionem. Także wczoraj w teź Redakcji złożono od T. B. zł. 68 dla Instytutu moralnie zaniebdanych dzieci, a dla Starca kaleki z Tamki zł. 30, zprzedaży w gronie przyjacielskiem puljaresu ofiarowanego przez Damę, a będącego iejże rąk dziełem. — Ogłoszono, że bilety celne wydawane obcym Żydom na czasowy pobyt do kraiu, za przedawnione uważane, mogą być w nadzwyczajnych przypadkach do 5 dni prolongowane. — Do księgarni *Zawadzkiego* i *Wę-*

kiego nadeszły dzieła: Słowo obraz, czyli iakim sposobem czytanie lubym uczącym się działkom ułatwić i uprzyjemnić? przez S. *Kuryłowicza*, z 390 obrazkami kolorowanemi, in 4to Lwów, zł. 13 gr. 10. Charakter rozumów ludzkich, skreślił M. *Wiszniewski*, 8, Krakow 1837, zł. 9. Dziennik ogrodniczy za lata 1834 i 1835, Tom IVty, 8, Kraków 1836, zł. 10. — Nr 155 (Rok 3ci, Nr 51) *Magazynu Powszechnego* wyszedł z druku, zawiera: Miasto Moskwa z ryciną przedstawiającą widok Kremlinu; Winobranie w Bordo z ryciną; Mikołaj Mahjawi; Pəriab; Jezioro solne na przylądku dobrej nadziei; Ciężar wód morskich; Podróż powszechna obrazowa odtąd: Kosmorama Europy (prospekt); Uwiadomienie. Nr 52gi czyli ostatni z roku zeszłego, już jest pod prassą i wkrótce rozestłanym zostanie Szanownym Prenumeratorom wraz z tytułem i spisem rzeczy do całorocznego zbioru. — (Art. nad.) Oddać zasłużoną pochwałę tak osobom, iako też rozmaitym zakładom, jest powinnością każdego; z tej przyczyny i ja uważam za obowiązek chlubnie wspomnieć o *Sali gastronomicznej JPana Grasowa* przy ulicy Trębackiej. Zaiste w kraiu naszym rzadko można znaleźć podobny zakład tak dobrze urządzone pod wszelkim względem dla wygody publiczności. Tu Gość dostanie smaczne śniadania i kolacje, dobre napoje, wszystko za cenę iak najumiarkowańszą, wszystko przy najrychlejszej usłudze. Chcesz się zabawić grą bilardową, masz tamże salon obszerny li do tej gry przeznaczony; chcesz korzystniej czas przepędzić; znajdziesz wyborową biblioteczkę polską i niemiecką, znajdziesz kilka pobocznych pokoi, gdzie nikt nie przeszkodzi książką umysł przyjemnie rozerwać. Często dobrana muzyka przygrywa w czasie długich wieczorów zimowych; i gdybyś nawet przyszedł z najgorszym humorem, wkrótce

skoczne mazury, zachwycające walce, poważniejsze dzieła muzyczne, wypędzą z ciebie wszystkie złe duchy i rozjaśnią twoje czoło. Zgoła wszędzie przebiega się gorliwość gospodarza, wszędzie daie się poznać jego czynność, jego przedsiębiorczość, które dla odwiedzających i jego zakład, mogą tylko być z przyjemnością widziane. *M. Obywatel z Płockiego.* — Przy nadchodzących Świętach, donosi Fabryka C. F. *Mintera*, iż skład jej na rogu ulicy Sto-Krzyżkiej i Placu Dzieciątka Jezus, zaopatrzony został w znaczny dobór rozmaitych jej wyrobów, a mianowicie znajdują się Tace różnej wielkości, różnobarwnie lakierowane, z brązami, także koszycki do ciasta, w listki (a jour) wyrabiane, i podobne im podstawki pod butelki i szklanki, cukierniczki i tacki desserterowe przyozdobione gustownymi malowaniami, lichtarze brązowe złoczone w ogniu, srebrzone, wernixowane i lakierowane podstawki pod szczypce, eleganckie maszyny do gotowania iaj i t. p. sprzęty. — Most między Warszawą a Pragą, już wczoraj przywrócono. Sanna się ustaliła iak wśród zimy; w Płockiem a szczególniej w Augustowskiem ogromne spadły śniegi, w Suwałkach kilka dni temu było kilkanaście stopni mrozu. — Wczorajsze widowisko w Wielkim teatrze dane na dochód Warszawskiego Instytutu Towarzystwa Dobroczyńności, przyniosło w ogóle złp. 1700. Po *Poiędynku* przywołani JPani *Halpert*, oraz JPP. *Komorowski* i *Jasiński*; zaś po *Wieśczech jeziora* JPanna *Gwoźdecka*, JPP. *Morys*, *Roie*, *Turczynowicz*, JPanna *Balcer*, i powtórnie JPanna *Gwoźdecka*. — Gdy gospodynie zwykle na święta czyszczące mieszkania, dopytują się o *Słomianki* kładzone podedrzwiami, a robione przez Dzieci moralnie zaniedbanych; donosi się że takich słomianek należy być można w Sklepie Ubogich, oraz w Składzie F. J. Cieccharowskiego na Podwalu w pałacu Dyzmańskiego.

Marja z Kraszewskich *Bengsz* udowodniwszy naukowe i moralne usposobienie, uzyskała po-

zwolenie na założenie i utrzymywanie w mieście *Lublinie* Instytutu naukowego prywatnego w stopniu Szkoły elementarnej dla pfcii żeńskiej, i na ten cel wynajawszy w mieście *Lublinie* mieszkanie, o którym powyżsę można wiadomość u W. Dyrektora Gimnazjum w *Lublinie*; poleca się względem rodziców mających *Pauienki* do sposobienia w początkowych naukach.

Niemcy. — W *Wejmarze* umarł 12 b. m. w 59 roku życia Xiądz *Nikita Jasnowski*, który był przez 33 lat proboszczem przy farnym Kościele *Grecho-Rossyjskim*. — Cesarско-Austrjacki Jenerał-Major *Baron Marszall* przybył z *Wiednia* do *Berlina*. — Cesarzowa *Austrjacha* chorowała na influencę. — Xę *Waza* wrócił już z *Morawji* do *Wiednia*. — *Zbandy Szobrego* coraz więcej chwytają złoczyńców. — Piszą z *Włoch* o nowem wybuchnięciu cholery w prowincjach południowych.

Francja. — 11 b. m. Król przyjmował Pana *Djupe* starszego, Pana *Karola Djupe* i Barona *Mortje*. — Komisja wyznaczona do rozpoznania budżetu ministerstwa wojny, mianowała P. *Salwandy* swoim sprawozdawcą. — Instrukcje procesu *Menjego* już są ukończone i wkrótce sprawa będzie przedłożoną w izbje Parów. — Dzienniki ministerjalne potwierdzają wiadomość o podróży Królewskich synów do *Anglii*. — Głoszą, iż Jenerał *Bižo* otrzyma ministerstwo wojny, w miejscu Jenerała *Bernard*; także wymieniają Pana *Deko* następcą Pana *Bernard*. — Pułkownik i Podpułkownik z 62 pułku linjowego, są zawieszeni w pełnieniu obowiązków za protestacją w przedmiocie raportu Marszałka *Klozel*. — Plac stający się z pałacem Arcybiskupa, ma być użyty na założenie publicznej przechadzki dla miasta *Paryża*. — P. *Diumą d'Urwil* stanie na czele nowej wyprawy na około świata, od rządu wyznaczonej. — Zbiura ministerstwa sprawiedliwości, skradziono wiele papierów listowych, zaopatrzonych pieczęcią i napisem tego wydziału; które użyto na zażartowanie z kilku wyższych urzędników, prze-

syłać im dymissje. Ministerstwo sprawiedliwości wydało już w tej mierze stosowne zarządzenie.

Anglja. — Rossyjski Hrabia *Romaicow* po 50cioletniej nieobecności, znowu odwiedził Londyn. — P. *Murray* dowodził niedawno na prelekcji o chemji, że olej lniany zelnąwszy się bawełną, może sprawić pożar. — Królowa zamówiła sobie 12cie sukien iedwabnych u tkaczy w *Spitalfields*, dla ulżenia ich ubóstwu. Spodziewają się, że *Damy* wysokiego urodzenia pewno pójdą za przykładem Królowej. — Hrabia *Spencer* podarował do Królewskiego zwierzyńca 743 sztuk najpiękniejszej zwierzyny. — W roku 1836 wywieziono z Londynu 362,134 uncji złota w sztabach i monetach, wartości 56,319,680 zł., i 3,859,049 uncji srebra w sztabach i monetach wartości 38,429,720; większą część wywieziono do Francji a resztę do Hamburga. — Blokada portu *Kartageny* przez Anglię; wojenne okręty jeszcze nie została zniesioną.

Hiszpanja. — Listy z *Haiony* donoszą, że *Ewans* zmierzwiwszy sobie bezczynność *Esparterego*, postanowił działać oddzielnie. — W *Barcelonie* znowu się obawiano republikańskiego poruszenia. — Depeszą telegraficzną odebrano w Paryżu wiadomość, o rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich przez *Ewansa*. Zdawał się mieć na celu przetłamać środkowy punkt armji i rozwinąć swoje siły między *Astigarraga* i *Oiarzun*. Wieczorem dnia 10 b. m. ogień trwał jeszcze na całej linii i mówiono już nawet o zajęciu *Astigarragi* przez oddział Anglików. O *Sarsfidzie* i *Esparterze* nie było wiadomości. — Mianowanie Hrabiego *Almodovar* Ministrem wojny zostało już urzędownie ogłoszone. — Obawiają się poicydnyku między Jenerałem *Narwacz* i Panem *Wera* dotychczasowym Ministrem wojny. — Główny Komendant prowincji *la Mansa* podał się do dymissji. — *Karlistowscy* dowódcy *Forkadel* i *Kabrera* zamysliła obłędz bogate miasto *Rekwenja*. Ostatni kazał także odnowić fortyfikacje w miasteczku

Chelwa. — Mieszkańcy *Kuensy* żywo okazali swoje zniechęcenie z powodu oddalenia *Narwacza*. — Ciągłe dochodzą smutne wiadomości o wojsku *Esparterego*; zbywa mu zupełnie na wszelkich zapasach. — Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik przywołujący stolice wszystkich prowincji do przygotowania szarpi i bandażów dla armji północnej.

Rozmaitości. — Do *Frankfortu n. M.* przybyło 23go z. m. 11 sokołów przeznaczonych dla pewnego Xięcia w *Wiedniu*. Pochodzą one z *Szkocji* i 3ch *Szkotów* towarzyszy im na drodze. Ptaki te nie mogą być wzięzione, ale trzeba je nosić, albo statkami transportować; nie znajdując się w klatce, siedzą wolno z zawiązanymi oczyma na drzewie spoionem w czworobok, i w którego środka umieszczony jest tragarz. — O kilka tygodni przed otworzeniem kąpieli w *Baden-Baden* zjawił się tamże *Kramarz*, który znaczną partją kart rozprzedał za bardzo niskie ceny. Niezadługo przyjeżdża bogaty Hrabia z ogromnym trzosem pieniędzy, siada do gry i wszystkim odbiera pieniądze. Powzięto wprawdzie nieciężkie podejrzenie, lecz mimo wszelkich usiłowań, nie można było takiego dostrzedz coby mogło posłużyć za dowód do oskarżenia szczęśliwego gracza. Uważano tylko, że Hrabia ciągle nosił okulary i nigdy ich nie zdejmował. Przypadek zrządził, iż *Francuzki* Pułkownik bawiący także u wód wspomnianych, dorwał się raz owych szkieł tajemniczych, i dopiero spostrzegł, że były nądzwyczaj powiększające, i że za ich pomocą można było dokładnie rozeznawać znaczki porobione na odwrotnej stronie kart, gołemu oku wcale niewidome. Ow *kramarz* był to brat Hrabiego, a policja tajeźna postąpiła sobie tak niegrzecznie, iż przebiegłego filuta poprosiła na 5cioletnie więzienie. — *Czarownicy węgłowi w Egipcie*. Lubo większa część *Egipcjan* uważa tych ludzi za oszustów, nie można sobie iednak wytlómaczyć ich szczególnego postępowania. Niektórzy *Sadi* i *Rifai* *Derwisze* utrzy-

niują się oczarowaniem węży po rozmaitych domach. Podróżnią oni po całym kraju, gdzie wprawdzie wiele znajdują zatrudnień, ale tak mało odnoszą zysku, iż ledwo im starczy na życie. Czarownik posiada zdolność odkrycia czy w jakim domu ukrywają się węże, nawet gdy ich nie widzi, (może za pomocą węchu) i przywabiania ich do siebie. Popisali się już z tą sztuką w pokojach zupełnie oświetlonych, w obec wielu świadków, którzy nawet zrewidowali kuglarzów aż do naga, a mimo to skutek zawsze się okazywał niezawodnym. Mniemano z początku, czy nie ukrywają u siebie tych gadów, lecz i najdoświadczeni nie wąż się nosić iadowitych węży, bez wyrwania im poprzednio ich szkodliwego zęba. Czarownik przyjmując mnie tajemniczą, uderza kilkakrotnie o ścianę palmową laską, gwiżdże, gładzie iak kura, pluje na ziemię, przyczem zwykle mówi: „Zaklinam cię na Boga, czy jesteś na dole lub na górze, przybywaj; zaklinam cię na imię największe, ieślisz posłusznym przybywaj; a gdy nie chcesz usłuchać, umrzej! umrzej!” Wąż wygania się potem laską albo z za szpary ścian, albo sam spada z sufitu. Jedzenie żywych iadowitych węży przez derwiszów używa się; pożywiają głowę, część grzbietu, a reszta się odrzuca. Pierwsze to uważano za rzecz religijną, zaś terazniejszy *Szeik* derwiszów wcale zakazał tych kuglarstw. — Dziennik Amerykański zawiera takie ogłoszenie sprzedaży rozmaitych przedmiotów: „Skład towarów siodlarskich wraz z następującemi murzynami. *Kaino* dobry sługa i stangret lat 30 liczący. *Rachela* uczciwa kucharka lat 35. *Hetty* pilny sługa lat 35. *Mojżesz* masztalercz i żokej do wyścigów konnych lat 14. *Kora* służąca najlepszych przedmiotów ziej 5ma synami; nareszcie wyborowe grono 120 murzynów, wyuczonych do uprawy ryżu i innych robot.” Potem następuje inwentarz na sprzedaż wystawionych przedmiotów i osób — Przed sądem *Londyńskim* stawiono niedawno ładną panienkę, która ugryzła nos młodemu czło-

wiekowi, za to, że jej siostrę uznał piękniejszą. — *P. Romy* podarował Gubernatorowi w *Kajen* morskie cięgle (manati) złowione przy stanowisku *Mapa w Guianie*. Zwierzę to zostało natychmiast odesłane Francuzkiemu Admirałowi *Makan* iako nadzwyczajna rzadkość. Wątpią czy je przewiozą żywym do Francji. Podobieństwo wyższej części morskiego cielecia z postacią człowieka może dało powód do dawnych powiastek o *syrenach*. — Dama Francuzka zamieszkała w *Nowym Jorku* i posiadająca w majątku przeszło 3 miliony fran: właśnie została przytrzymana w chwili, gdy chciała ukraść salopę z magazynu mód; po przetrząsaniu jej domu znaleziono ieszcze wiele innych skradzionych przedmiotów. Zapytano w sądzie coby ją spowodowało do tak niecnego postępowania; odpowiedziała, że posiada nieuleczoną manją do kradzieży. (Czy nie znajdują lekarstwa na tę chorobę?) — Niedaleko *Tur* (we Francji), przygotowano beczułkę prochu dla rozsądzenia skały. Żona dzierżawcy wraz z jej dwiema córkami, chcąc się trochę zabawić, podpaliła kilka ziarenek prochu, nieszczęściem ogień dostał się do beczułki, nastąpiła straszna eksplozja, zamiast skały został cały dom wysadzony w powietrze, matka ze starszą córką stały się ofiarą swojej nieroztropności, i tylko dla młodszego zostaje nieiaka nadzieja. — Miasteczko *Guczyna* było świadkiem okropnego wypadku. Zamieszkały tam *Serebrjakow* od niedawno czasu zachorował na umysł, cięgle mówił o samobójstwach, nosił ostro nabite bronie, tak dalece że sąsiedzi uznali potrzebę wezwać lekarza. Bawiący tamże Doktor *F. A. Pauker* spieszył na pomoc nieszcześliwemu *Serebrjakowi*; lecz ostatni znajdując się właśnie w największym paroxyzmie, przeszywa kulą dobroczyńcę który przybył na ulżenie jego cierpień. — Według statystycznego wykazu znajdowało się we *Francji* w ostatnich dniach z. r. do 10,000 wariatów z których połowa błąkała się wolno po kraju albo siedziała w więzieniu z powodu bra-

ku instytutów dla podobnych cierpiących. — 16 z. m. Anglik nazwiskiem *Marszałk* założył się w *Bruxelli* o 1,000 fr: iż z 12 par gołębi puszczanych wrozmaitym przeciągu czasu, przynajmniej po 5 razy pare zastrzeli w polocie. Sztuka ta udała mu się tylko dwa razy.


Sprostowanie. W niektórych exemplarzach wczorajszego Kurjera, w *Szaradzie*, zamiast *zuch*, być powinno *ruch*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Grabowski Sta: Hr. z Łowicza, Glinka Jg: Dziei: z Czarnowezą; Woiewódzki Ben: Dziei; Mejnzer Jan Dziei; Byczkowski Fra: Dziei; Domański Ste: Dziei: z Wodziezny; Biedrzycki Xaw: Dziei:

D O N I E S I E N I A.

W Składzie Fruktów Tadeusza Gołombiowskiego przy ulicy Długiej pod Numerem 557, w Pałacu Potkańskich, z powodu wyjazdu, znajdują się do sprzedania za niższą cenę w dobrym gatunku GRUSZKI, JABŁKA świeże, niemniej SLIWKI i GRUSZKI suszone.

 Fabryka prania i farbowania Kapeluszy słonkowych i ryżowych z stósownym przepisem dla nauczania się, oddawna znana po Wolfie, jest do sprzedania. Wiadomość w Sklepie Galanteryjnym przy ulicy Podwał pod Nr 499, w rogu Kapitulnej.

Dla dogodzenia życzeniom wielu Osób, sprawadziłem znaczłą partję świeżych KONFITUR Kłiowskich w rozmaitych gatunkach przezemnie samego miejsca wybranych, oraz różne SYROPY, które mam honor polecić się Szanb: Publiczności, na które są ceny iak najumiarkowańsze. *Klemens Kraciński* przy ulicy Miodowej w domu Lesla Nr 486.

Potrzebny jest do znacznych Dóbr w Obwodzie Kaliskim, RZADCA, teoreycznie i praktycznie z temi obowiązkami obeznany. Zyczący sobie takiej posady, opatrzonej w odpowiednie świadectwa, zgłosić się zechce w Warszawie pod Nr 1269 przy ulicy Nowy-świat, a to najdalej do ostatniego Kwietnia b. r., gdzie bliższą w tym względzie od Rządu domu poweźmie wiadomość.

Przed kilku dniami zginęły PAPIERY prawne; koby znalazł, raczy oddać pod Nr 104, za nagrodą do Franciszki Zawadzkiej właścicielki tychże.

Prawnie zajęte ruchomości, iako to: Komoda, Kanapa, Krzesła, Zegar, w Warszawie przy ulicy Elekoralnej pod Nr 753 w d: 12/24 Marca r. b. o godzinie 11 zrana; takż w tymże samym dniu o go-

dzinie 2ej z południa przy ulicy Stare miasto pod Nr 65, Komoda, Kanapa, Krzesła, Stoliki, Lustra, przez publiczną licytacją sprzedane będą.


Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.

Są potrzebne 2 lub 3 POKOJE, STAJNIA i WOZOWNIA. Wiadomość w Restauracji Marego w Pałacu Tarnowskich przy Krakowskim Przedmieściu.


Na Nowym Świecie pod Nr 1286, w domu W. Jasińskich, jest do wynajęcia LOKAL od Wielkiej Noccy na 1m piątrze, składający się z 8miu Pokoi z Balkonem, Kuchnią Angielską, Wozownią, Stajnią, Piwnicą, etc.

Dobra Ziemskie leżące za Wisłą w Obwodzie Stanisławowskim, mil 4 od Warszawy, wgruntach dobrych żytnich i pszennych, pastwiska wielkie, siano fur 400, las dostateczny na gruntową potrzebę, zabudowanie obszerne tak dworskie iako iwiejskie, są do wydzierżawienia na lat 6 od Sgo Jana. Koby sobie życzył takowej, niech się raczy udać w Stare Miasto pod Nr 71, na rogu ulicy Poiezuickiej na le piątro do właściciela domu, po dalszą informacją.

Prawnie zajęte Towary iako to: Florans biały i czarny, Marselina w różnych gatunkach, różowa, popielata, biała, czarna, wszystkiego ogółem sztuk 7, tudzież Barchanu sztuka, takowe w Warszawie przy ulicy Dzikiej pod Nr 2323, w dniu 12/24 Marca r. b. o godz: 10 rano, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *Edward Marjewski K. T. C. W. M.*

 LIST pod adresem Pani Zille, zgubiony został: znalazca gdy odda pod Nr 1333 przy ulicy Sto Krzyzkiej, do domu Pani Smyczyńskiej, otrzyma nagrodę.

W dniu 22 Marca r. b. idąc na Lesznie z domu obok Urzędu Konsuneyjnego do Kościoła Karmelitów na Lesznie, zgubiono 2 KLUCZE na tasie, jeden krótszy 2gi dłuższy, proszony jest znalazca tychże aby ie odesłał do domu Nr 705, na pierwsze piątro na Lesznie, za nagrodą, jeżeli takowej żadać będzie.

 W Sklepie Ubogich dla wyprzedania Win wystanych w najlepszym gatunku, niższą została cena iak następuje: Wino Francuzkie BORDO białe i czerwone zł. 2. VIN DE GRAV zł. 2 gr. 15. HO SOTERN i HO PRENIĄK zł. 3 gr. 15. ST. ŻULIEN zł. 3. SZATO MARGO i LAFIT zł. 4. BURGUNSKIE NUI złp. 4. SZAMBERTIN złp. 7. RENSKIE RYDESCHMEIMER zł. 3 gr. 15. LIEBFRAUENMILCH zł. 4. HOCHMEIMER zł. 5. JOHANNBERGER zł. 6. JOHANNISBERGER AUSBRUCH zł. 8. MALAGA zł. 4. Z r. 1811 zł. 6 gr. 20. MUSZKAT LUNEL zł. 4. MADERA zł. 4 gr. 15. Kupującym przynajmniej az zł. 25, 10 od 100 bonifikuie się.

Niżej podpisany donoszę Sza: Publiczności, iż do Składow moich przy ulicy Senatorskiej pod Nr. 459 i pod Nrem 497 przy ulicy Miodowej pod firmą J. W. Storsberg, przybył znaczny transport SZKŁA Stołowego Petersburskiego gładkiego i rżniętego w najnowszych fasonach i w najlepszych gatunkach, które są zupełnie równa angielskiemu, są oraz rozmaite szuki do ubrania stołów; także PORCELANY Wołyńskiej stołowej ogniotwawej w różnych gustach, jako też OZDÓB brązowych do firanek w najświeższych fasonach. J. W. Storsberg.

Przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1030, gdzie Komplecie Żelazne, są 4 POKOJE, z SALĄ i PRZED-POKOIKIEM, KUCHNIA, STAJNIA i WOZOWNIA, od Wielkiej Nocy do natecia.

MIESZKANIE z 4ch Pokoi składające się, wraz z Ogrodem spacernym od Alei pod Nr 1673, przy ulicy Mokotowskiej, jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy. Wiadomość u Właścicieli pod Nr 518, przy ulicy Podwale na 2m piątrze mieszkającej.

GRUNTU ornego z łąkami na Pradze 3 włoki, oraz ŁĄK na kępie Gocławskiej morgów przeszło 15, w każdym czasie są do sprzedania, lub wydzierżawienia; wiadomość pod Nr 359 w Ryнку Nowego Miasta.

W Włocławku Obwodem Miście Handlowem nad Wisłą, jest dom murowany obszerny pod Nr 185, do sprzedania z wolnej ręki, obejmuje Pokoi 11, Kuchnią, Spiżarnią, Sklepy, Spichrz, Stajnię, Wozownię, Chlewy, z Podwórzem obszernem, Bramą, Ogród włoski z drzewami urodzajnymi oparkantony i Oficynę z 4ma mieszkaniem, wszystko pod dachówką, za cenę umiarkowaną w gotowiznie. Chęć mający kupia, ma się udać do Właściciela tam mieszkającego.

Podpisany Majster Pasamoniczki mieszkający przy ulicy Orlej pod Nr 801, ma zaszczyt dopisać osobom potrzebującym roboty PASAMONICKIEJ jako też i SZMUKLERSKIEJ na sposób Wiedeński; że wyrabia oraz rozmaite Herby i Burty za pomierną cenę. *Mosiek Gielszpan.*

Urząd Muncyपालny M.S. W arszawy. W załatwieniu prośby Star: Gerszona Żelnanowicza Ryboń pod Nr 2933 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyj: w miejsce zagubionego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każdego, kto by je posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takową sam w Urzędzie Muncyपालnym Sekcji Biletów złożył, ostrzegając przytem mieszkańców iż rzeczone Przesiedlenie niniejszym umarza się a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważali i o tem najbliższemu Kommissarzowi Cyklułowemu znać dali. — Warszawa d. 15/27 Stycznia 1837 ro-

ku. — Referendarz Stanu Prezydent J. Faszczyski. — Sekretarz Generalny G. Jahobkowski.



W Piekarni przy ulicy Pianej pod Nr 112 obok Kościoła XX. Augustjanów, wypiekane będą różne CIASTA maślane z najlepszej maki, na Święta Wielkanocne jako to: BABY od zł: 3 do 12, PLACKI od zł: 3 do 9, MAZURKI od zł: 4 do 10, JAJECZNIKI od zł: 3 do 9; takż dostać będzie można do święcenia CHLEBA WĘGERSKIEGO, wspomniany Chleb czem czerstwiejszy tem smaczniejszy i długo konserwujący się; przytem wszelkie obślunki na Ciasta przyjmują się do Wielkiego Piątku; za białość i smak dobry zaręczam. T. Cwikiel.

Złp. 200 Nagrody.

Zgubioną została na ulicy, a jeszcze pewnie w drodze najetej pod Królem Zygmuntem, w dniu onegdajszym z rana, w przejeździe do domu Jankwicyjnego, przy ulicy Dzielnej, SZPILKA złota brylantowa o jednym kamieniu, kształtu gruszkowatego; uprasza się PP. Właściciele Dorożek, ażeby stosownie poszukiwanie w swych Dorożkach zarządzić chcieli; Kto zaś Szpilkę rzeczoną znajdzie i odda pod Nr 2624, przy ulicy Marjensstadt do Kassy Łazienek kurtza, otrzyma powyższą nagrodę.

Podpisany Piekarz i Cukiernik utrzymujący piekarnią pod Nr 188 przy ulicy Krzywokoł, przy nachodzących Świętach Wielkanocnych poleca się Łaskawej Publiczności, iż przyjmie wszelkie obślunki Ciast maślanych jako to Bab i t. p.; oraz wszelkich gatunków Tortów gładkich i z piramidą; oraz Mazurków tak marepanowych jako innych, a to za najpomniejszą cenę, ręcąc za dobroć towarów; obślunki się przyjmują do dnia Piątkowego.

Krysztof Szmidt.

Pod Nr 55, w Ryнку Staroego Miasta na 3 piątrze od frontu, hafnują wszelkie HERBY Krzyżową robotą z oznajmieniem tylko nazwiska herbu. Rysunek bowiem do takowej roboty tamże będzie wykonywany. A. S.



KOCZ podróży Holenderski z fordekiem, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość u Murgrabiego Banku Polskiego.


Jest do sprzedania 40,000 DACHOWKI Karłowki, dobrze wypalony; Wiadomość udzieli Rządca domu Nr 1365, przy ulicy Jasnej.

WINA WĘGERSKIE po niższej cenie to jest garniec zł: 10, 12, 14, 16 i 20, butelka zł: 2 gr: 15, 3, 4 i 5, czerwone zł: 10 1/2, FRANCUZ-

KIE gar: zł: 9, 10 i 12, butel: zł: 2, 2 i gr: 15, 3 i 4, **REŃSKIE** zł: 3, 4, 5, 6 i 9, **ARAKU** butelka zł: 4 kwarto, 5 i 6, **WÓDKA FRANCUZKA** zł: 4, **PORTERU** 10 but: za zł: 6, większych zł: 6 gr: 20 i zł: 8, oraz i różne **WINA** iako to: Maliga, Madera, Muskatel, oraz Węgierskie wytrawne i stare po znacznie niższej cenie sprzedają się w handlu **J. Milewskiego** na rogu ulicy Mostowej i Nowomiejskiej pod Nr 166.

KONICZYNY ezerwonej nasienia z r. z. w najlepszym gatunku, nabyć można na korce lub garce; biorącemu razem większą ilość, nieczyni spełna zł: 4 za garniec; blisza wiadomość pod Nr 1349 przy ulicy Mazowieckiej.

Pastwiska położone za rogatkami Mokotowskimi i Jerozolimskimi, przeszło teraz w zarząd Ogrodów wojkowych, który niniejszem zawiadamia osoby chcące tam wypuszczać bydło swoje na pasze, aby po otrzymaniu stosownych na to biletów, za umiarkowaną opłatą uzyskać się mogących, zgłaszali się do Sztabu Kapitana Steyżewa w koszarach Huzarskich (blisko Łazienek) znajdujacego się; ostrzegając zarazem, że bydło bez biletu na pomienione pastwiska wypuszczone, będzie zabierane i odsyłane do Ratusza, celem roziągnięcia stosownej kary na Właścicieli takiego bydła.

 W Handlu Win i Korzeni **M. Czarniawskiego** przeciw ulicy Nowy Świat Nr 1312, na przeciw Domu Książąt Jabłonowskich, sprzedaje się **OCEC WIŃNY** z własnej Fabryki, po cenach następujących: Ocet WiŃny do potraw zwyczajnie używany, w gatunku i smaku równy francuzkiemu **Ner 1.** Oxelt zł. 27, Garniec 20 groszy. **Nr 2.** najlepszy ox: zł. 36, Garn: zł. 1. **Nr 3** najmocniejszy do Aptek i nalewów używany ox: zł. 48, gar: zł. 1 gr. 10. Prawdziwy z wina **A' lestragon** 10 butelek zł. 16, jedna butel: zł. 2; 10 Półbutelek zł. 8, jedna zł. 1. Do tegoż Handlu nadszedł świeży transport **OLIWY**, która sprzedaje się po cenie następującej: Oliwy butel: duża de Provence największej zł. 4, Oliwy stołowej zł. 3, Oliwy ordy: **Leccer** zwanej zł. 2 gr. 10.




Koń giady bez odmiany, anglezowany, rosty, piękny, bez żadnej wady, dobrze uieżdżony, lat 7 mający, znajduje się do sprzedania; dowiedzieć się o nim można na Potkańskim na Im piątrze od frontu na przeciw Hotelu Niemieckiego przy ulicy Długiej.

Anzeige für Landwirthe. Seit 18 Jahren habe ich einen Kursus für junge Landwirthe eröffnet; in welchem theoretischer und practischer Unterricht in der Thierheilkunde, (ein für Landwirthe höchst nöthi-

ges Bedürfniss; besonders da wo es an geschickten Thierärzten mangelt) ertheilt wird. Ob zwar bereits aus dem Königreich Polen und dem Grossherzogthume Posen mehrere junge Männer früher an demselben Theil genommen; so glaube ich doch, dass vielen, denen meine Anstalt nicht bekannt ist, diese Anzeige erwünscht kommen möchte. Der ganze Kursus dauert 6 volle Monathe, und beträgt das Honorar 25 R. Thal. welche beim Antritt bezahlt werden. Diejenigen welche sich im Practischen mehr ausbilden wollen, finden hierzu in meiner Thierheilstalt hinreichende Gelegenheit, wozu aber ein zweiter Zeitraum von 6 Monathen erforderlich ist. — Breslau in Schlessien den 20 Februar 1837. — **Grüll** Königlich Preussischer Ober-Thier-Arzt des Breslauer Regierungs Departament. Stern Strasse Nr. 6.


Obwieszczenie dla Gospodarzy wiejskich. Od lat 18 otworzyłem kurs dla młodych Gospodarzy Wiejskich, w którym teoretyczne i praktyczne nauki w sztuce leczenia bydła udzielane zostają. (Potrzeba nader niezbędna dla gospodarzy wiejskich, szczególnie tam, gdzie zdalnych lekarzy bydlą brakuje.) Lubo wielu młodych ludzi tak z Królestwa Polskiego iako i z Xięstwa Poznańskiego na ten kurs uczęszczało, sądzę jednakże iż wielom którym Instytut mój nie jest znany, obwieszczenie to bardzo pożądane będzie. Kurs cały trwa spełna 6 miesięcy, a honorarium za takowy wynosi 25 talarów. Którzy zaś w praktyce więcej wydoskonalić się życzą, znajdują w moim Instytucie sztuki leczenia bydła dostateczną do tego sposobność, do czego jednakże drugi kurs sześcioletni jest potrzebny. — W Wroclawiu w Szlązku dnia 20 Lutego 1837 r. — **Grüll** Królewsko Pruski Główny Lekarz bydlą, Departamentu Regencji Wroclawskiej. Przy ulicy Gwiazdowej (Stern-Strasse) **Ner 6.**

 Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż a mnie pod Nrem 630, przy ulicy Trebackiej, można dostać na nadchodzące święta Wielkanocne **BAS** maślanych z rodzynkami w najlepszym gatunku i z najpiękniejszej maki wypieczonych, za cenę od zł. 3 do 14, za których dobroć zaręczam. Obstałunki przyjmuję od dnia dzisiejszego. *Bogumił Fritsch.*


Ktoby sobie życzył **MAJSTRA** Profesji Strycharskiej do wyrabiania wszelkich robot; raczy się zgłosić do Gminy dóbr Zegrze, w Guberni Plockiej, Obwodzie Pułuskim położonych, a własnością **J.W. Hrab** Krasińskiego będących.

* * * **K. Kraciński** Penkarz i Fryzjer Damski, zamieszkały przy ulicy Miodowej pod Nr 486, ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, że po kilku tygodniowej nieobecności, wrócił z Kiiowa, a

zaszczycony dotychczas Jej względami, spodziewa się że i nadal takowych odmówić mu nie raczy.

 Młode małżeństwo stanu przyzwoitego chcące przy osobistej pracy dorabiać się chleba; pragną do siebie przyciąć Osobę w wieku podeszłym albo średnim będącą, z pewnym funduszem mniej lub więcej od 300 do 600 złp. i t. d. zaś dorabiający się tym funduszem (prócz niewygastej wdzięczności) będą mieli wszelkie staranie o najprzychylniejszych wygodach i potrzebach aż do zgonu Jej życia, przytem pamięć o religijnem bądź pochowaniu. Któraby więc Osoba iakiego bądź stanu u tychże enotliwych i dobrych Małżonków, życzyła sobie uposażyć miejsce, raczy zostawić swój Adres, zwymienieniem miejsca mieszkania, Numer domu, Imienia i Nazwiska, w Drukarni Kurjera, a kogokolwiek to dotyczyć może, niech będzie pewien że z jednej strony, zgotuje sobie zupełną spokojność dalszego życia, z Zgiej zaś osiągnie wieczne błogostwienstwo **WOSKIE** za ratunek podpadłych i danie ulgi cierpiącej ludzkości.

Uchwałą Rady Familijnej w Sądzie Pokoju Powiatu i M. Warszawy Wydziału 2 w dniu 5/17 Marca r. b. zapadła, ustanowiony Głównym nad nieletniemi Wyżewskiem Opiekunem, i do zarządzania nadal Drukarnią i Redakcją Gazety Korrespondenta, poprzednio przez zparłą Matkę nieletnich Wyżewską wydawanej upoważniony; zawiadamiam wszystkich, iakiego bądź rodzaju należności do Redakcji Korrespondenta wnoszących, aby wszelkie wpływy na rzecz pomienionej Redakcji, bądź za czas upłyniony, lub też na przyszłość przypadające, do rąk moich, za mojem pokwitowaniem, uiszczali. Wszelkie bowiem upłaty tak zaległe iako i bieżące, któreby nie mnie czynione były, iako źle i nieprawnie dopełnione uważać i o powtorze ich niszczenie, tak iak prawo mieć chce, upominać się nie o mieszkan. — W Warszawie d. 19 Marca 1837 roku. — *Fabjan Wyżewski*, Główny Opiekun i Wydawca Korrespondenta.

 Młody **CZŁOWIEK** uzdolniony, życzy przyjąć obowiązki Murgariego. Wiadomość pod Nr 132, ulica Pickarska.

Skład Zygmunta Münchheimer Junjor, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496, w domu dawniej Biskupów Krakowskich na teraz W. Piotrowskiego, poleca się Szanownej Publiczności wszelkimi **GUZIKAMI** i innemi metalowemi wyrobami, utrzymuje także Skład **PAPIERU KOLOROWEGO** z fabryki Obić Papierowych w różnych gatunkach i deseniach, szlaczekow papierowych pończacanych, podstawki ceratowe, pokrycia na stoły, pokrycia na fortepjanu ceratowe, rolety i przedstawki do okien,

parawany, etc. które to artykuły sprzedają się po cenie stałej fabrycznej.

BIURO JNFORMACJI SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE PRZY ULICY MIODOWEJ i PODWALE POD Nr 482.

1mo. **BONA** rdowita francuzka lub niemka, potrzebna jest do dwoga dzieci na prowincją, w bliskości Warszawy.

2do. Żądana jest **SUMMA** 80,000 zł. na pierwszą hypotekę Domu położonego przy iednej z pryncypalnych ulic Miasta Warszawy, na lat 6.

3cio. Na pierwszą hypotekę Dóbr Ziemijskich w Guberni Mazowieckiej położonych, jest żądana na pożyczkę **SUMMA** 100,000, pod korzystnymi warunkami. Bliższa wiadomość w Biurze powyższem.

DONIESIENIA KOMMISSANTA ZAMIE SZKALEGO W RYNKU STAREGO MIASTA pod Nr 51. **SUMMA** 160,000 złp. jest do ulokowania na Dobra Ziemijskie lub częściami na Domy murowane w Warszawie. — **DOM** przy iednej z ulic pryncypalnych położony, blisko Banku, czyniący dochodu 38,000 zł; jest do sprzedania z dogodnemi warunkami. — Żądane są **DZIERZAWY** Dóbr w rozmaitych cenach za które podług ugody zaliczone być może za lat 3 lub 6 zgóry. *Chwalibog.*

DONIESIENIE Z BIURA ZLECENI Nr 473 Lit. C. Potrzebny jest **LOKAJ** do liberji, opatrzoney w dobre świadectwa, oraz **GARDEROBIANNA** zdatna i **KUCHARKA**; wiadomość w domu nowym Kulikiewiczza w Alej po lewej stronie pod 2gim gankiem na dole po prawej ręce.

DONIESIENIA Z HANDLU KOMMISSOWEGO POD FIRMA A. GRADENWITZ PRZY ULICY MIODOWEJ POD Nr 495.

Mając zamiar wyprzedać się z pozostałego ieszcze zapasu **FAIANSU** Angielskiego i **PAPIERU** z różnych fabryk zagranicznych, postanowitem ustąpić kupniącym za złp: 25 po 10 od sta, za złp: 50 po 15 od sta, za złp: 100 po 20 od sta, od dotychczasowej już znížonej nawet ceny. W tymże handlu ieszcze można dostać **OPŁATKÓW** Paryzkich i Weneckich w różnych gatunkach. **FLANELLI** prawdziwej Angielskiej zwanej **Gesundheits Flanelle**. **SWIEC** woskowych. **WODY** Kolońskiej.

DONIESIENIE Z BIURA JNFORMACYJNEGO. **OBERZA** położona obok Poczty przy szose o mil 13 od Warszawy na trakcie Kaliskim, jest do wdzierżawienia od **S. Jana**; wiadomość w Biurze Jnf.

Dzisiaj rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 0.